

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **M. N. (N.)**,

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 21 lipca 2021 r.

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 27 lipca 2018 r., sygn. XVI K (...)

na podstawie art. 547 § 1 k.p.k. w zw. z art. 544 § 2 i § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić wniosek o wznowienie postępowania;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciążyć skazanego M. N..**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 lipca 2018 r., sygn. XVI K (...), M. N. został uznany winnym popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za co sąd wymierzył mu karę 4 lat i

6 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny 200 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 50 złotych oraz czynu zakwalifikowanego z art. 270 § 1 k.k., za co sąd wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Po połączeniu jednostkowych kar, sąd orzekł wobec M. N. karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzekł środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu pośrednika finansowego w jakiejkolwiek formie na okres 5 lat, obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej P. S.A. poprzez zapłatę na jego rzecz łącznej kwoty 879.852,53 zł, a nadto rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. II AKa (...) zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że zmienił w niewielkim zakresie opis niektórych czynów, a w pozostałej części utrzymał go w mocy.

W dniu 31 marca 2021 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego M. N.- adwokata M. G., o wznowienie postępowania sądowego. Wnioskodawca, powołując się na przesłankę określoną w art. 540 § 1 pkt 2 lit. b) k.p.k. i art. 542 § 1 k.p.k. podniósł, że zarówno oba wyroki – sądu pierwszej i drugiej instancji – zostały wydane w sposób sprzeczny z obowiązującym porządkiem prawnym, nie uwzględniając okoliczności zobowiązujących do zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 3 k.k.). W uzasadnieniu wniosku, jego autor podnosi, że skazany od początku przekazywał organom ścigania szczegółowe informacje co do roli innych osób w popełnieniu przestępstwa i ich *modus operandi*, których powzięcie byłoby utrudnione, a ponadto, że M. N. od początku przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W ocenie wnioskodawcy, sądy obu instancji wręcz całkowicie pominęły okoliczności łagodzące, których zastosowanie było obligatoryjne przy wymierzeniu skazanemu kary i w tym właśnie zakresie upatruje „nowych faktów i dowodów”, na co wskazuje fragment uzasadnienia wniosku o wznowienie postępowania: „[...] fakt, iż oskarżony w trakcie pierwszego przesłuchania zaraz po zatrzymaniu, ujawnił osoby uczestniczące w popełnieniu czynu zabronionego stanowi dla sądu nowy fakt, gdyż ustalenia faktyczne, które poczynił Sąd I instancji, a które zostały przyjęte przez Sąd Apelacyjny całkowicie pomijają ten fakt – zatem dla oceny stopnia

zawinienia skazanego oraz związanego z nim wymiaru kary fakt wystąpienia przesłanek do obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary stanowi nowy fakt w świetle przepisu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.. Fakt ten winien być traktowany jako zaistnienie nowego faktu – wcześniej nieznanego Sądowi, wskazującego na to, iż nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary.”.

W konkluzji, autor wniosku o wznowienie postępowania sądowego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie wniosku o wznowienie postępowania sądowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego M. N., adw. M. G. nie zasługiwał na uwzględnienie i podlegał oddaleniu — jako balansujący na granicy wręcz oczywistej bezzasadności.

W pierwszej kolejności należało przypomnieć, że podstawa wznowienia postępowania (*propter nova*), o której mowa w przepisie art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k. (na którą powołuje się obrońca skazanego M. N.) opiera się na założeniu, że postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznawia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że podsądny został skazany go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary. Autor wniosku o wznowienie postępowania jest więc obowiązany wskazać na nowe fakt lub dowody, które nie były znane we wcześniejszym postępowaniu. Tymczasem lektura wniosku wskazuje na to, że podstawą żądania wznowienia postępowania jest wskazanie na dowody, które były doskonale sądowi znane w postępowaniu prowadzonym pod sygn. XVI K (...) i zakończonym wydaniem wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 lipca 2018 r. Są to bowiem wyjaśnienia składane przez skazanego w toku postępowania przygotowawczego (*k. 780 akt, t.*

IV, k. 1645 akt, t. IX). Depozycje (i fakty z nich wynikające) były znane sądom orzekającym w sprawie, co już samo w sobie przemawia za uznaniem wniosku za oczywiście bezzasadny i jego oddaleniem, skoro jego autor w postępowaniu (nawiasem mówiąc objętym przecież działaniem przymusu adwokacko-radcowskiego, co ma w założeniu spowodować wysoki poziom fachowy i warsztatowy wniosków o wznowienie postępowania) nie przedstawia podstaw wznowieniowych nawiązujących do wymogów określonych w przepisach kodeksu postępowania karnego. Ponadto autor potraktował nadzwyczajny środek zaskarżenia jako zwyczajny środek odwoławczy: ocenie znanych sądowi *a quo* dowodów w postaci depozycji skazanego M. N. przeciwstawia swoją własną ocenę i twierdzi, że „skazany w trakcie pierwszego przesłuchania zaraz po zatrzymaniu, ujawnił osoby uczestniczące w popełnieniu czynu zabronionego [co] stanowi dla sądu nowy fakt, gdyż ustalenia faktyczne które poczynił sąd I instancji, a które zostały przyjęte przez Sąd Apelacyjny całkowicie pomijają ten fakt [...]”. „Fakt ten winien być — zdaniem obrońcy — traktowany jako zaistnienie nowego faktu wcześniej nieznanego sądowi, wskazującego na to, że nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary”.

Otóż sąd pierwszej instancji znał i miał w polu widzenia depozycje składane przez skazanego M. N. i dokonał następującej oceny tych dowodów: „będąc po raz pierwszy przesłuchany w ramach postępowania przygotowawczego oskarżony przedstawił początki swojej współpracy z A. sp. z o.o. z siedzibą w W., a następnie starał się przekonać śledczych, iż został wmanewrowany w sprawę z kredytami przez P. K.” (s. 17 uzasadnienia sądu *a quo*). Jego wyjaśnienia nie były szczere i konsekwentne, skazany wyjaśnił w toku przesłuchania przed prokuratorem Prokuratury Rejonowej w P. w dniu 10 lutego 2016 r., że cyt. „nie istnieje nikt taki jak P. K. [...] ja o nim opowiedziałem, bo chciałem jakiś sposób umniejszyć moją winę. Ja wymyśliłem tę postać już w listopadzie 2015 r., aby wskazać kierownictwu A. skąd mam tych klientów i w dniu dzisiejszym chciałem kontynuować tę wersję” (k. 779v akt, t. IV). Trudno więc podzielić zapatrywania autora wniosku o wznowienie postępowania — abstrahując w tym miejscu od kwestii wymogu „nowości” dowodu — że depozycje skazanego miały charakter nakazujący dobrodziejstwa przewidzianego w przepisie art. 60 § 3 k.k.

Niezależnie od tego należy wskazać na to, że przyznanie się skazanego do zarzuconych mu czynów Sąd Okręgowy w P. w pisemnych motywach wyroku z dnia 27 lipca 2018 r. uznał za okoliczność łagodzącą (s. 37 uzasadnienia) jednak zwracając uwagę na to, że skazany przestępczy proceder w którym uczestniczył opisał bardzo obszernie i szczerze dopiero cyt. „od pewnego etapu postępowania”. Na uwagę zasługuje także to, że wyjaśnienia złożone przez skazanego nie w całości były prawdziwe (s. 26 uzasadnienia).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił wniosek o wznowienie postępowania, kosztami sądowymi postępowania obciążając skazanego (art. 639 k.p.k.).